

Sygn. akt III AUa 912/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2016 r. w Lublinie

sprawy L. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji L. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 10 lipca 2015 r. sygn. akt VII U 958/14

oddala apelację.

Małgorzata Rokicka – Radoniewicz Elżbieta Czaja Barbara Hejwowska

III AUa 912/15

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L. decyzją z 24 marca 2014 roku przeliczył emeryturę L. K., ustalając jej wysokość na 445,03 złotych, tj. ze 181 miesięcy przyjętych okresów składkowych proporcjonalnie do sumy wszystkich okresów uwzględnionych do wymiaru świadczenia (tj. łącznie 299 miesięcy – uwzględniając także 118 miesięcy pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym). Świadczenie podwyższono do wysokości najniższej emerytury, tj. 844,45 złotych.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł L. K. podnosząc, że jest ona krzywdząca i domagał się jej zmiany poprzez przyjęcie do wysokości świadczenia: okresów pracy: w ZP w I. od 14.04.1965 r. do 18.03.1966

r. oraz w ZK w K. od 16.12.1968 r. do 09.06.1970 r. i ZK w C. od grudnia 1970 r. do lutego 1971 r.; okresu pracy w gospodarstwie rolnym w szerszym wymiarze, tj. 14 lat, 3 miesiące i 27 dni; okresu opłacania składek na rzecz KRUS, w szczególności za 1991 rok; a także zarobków z lat 1979 – 1988.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 10 lipca 2015 r. oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że L. K., urodzony (...), wniosek o emeryturę złożył 14 grudnia 2007 roku.

Powyższy wniosek został załatwiony decyzją odmowną i w ślad za odwołaniem L. K. prawo do emerytury zostało mu ustalone wyrokiem tutejszego sądu z dnia 16 grudnia 2008 roku, wydanym w sprawie VIII U 2795/08, na podstawie art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w oparciu o doliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 lat (której łączny okres sąd ustalił od 06.10.1962 r. do 01.02.1977 r.) do udowodnionych już przed organem rentowym 13 lat, 2 miesiące i 27 dni okresu składkowego (zatrudnienia w ramach stosunku pracy), co skutkowało ustaleniem, że wnioskodawca legitymuje się wymaganym stażem emerytalnym 25 lat (pozostałe przesłanki nabycia prawa do świadczenia nie były w powołanej sprawie sporne). W chwili wydania powyższego wyroku L. K. był już uprawniony do stałej renty rolniczej, jednak przy ustalaniu prawa do tego świadczenia nie uwzględniono wspomnianego okresu pracy w gospodarstwie rolnym. Prezes KRUS przyjął natomiast m. in. okresy opłacania przez L. K. składek na ubezpieczenie społeczne rolników: od 01.01.1983 r.

do 31.12.1988 r. oraz od 01.01.1992 r. do 30.09.2004 r. Składki za okres od 01.05.1990 r. do 31.12.1991 r. zostały odpisane jako przedawnione.

Decyzją z 3 lutego 2009 r. organ rentowy wykonał wyrok sądu, przyznając L. K. emeryturę, do wymiaru której przyjęto zarobki wnioskodawcy z lat 1987-96, 13 lat i 2 miesiące (158 miesięcy) okresów składkowych (pełne miesiące z uwzględnionych do stażu 13 lat, 2 miesiące

i 27 dni) oraz 11 lat i 9 miesięcy (141 miesięcy) okresów pracy w gospodarstwie rolnym. Wysokość świadczenia (z uwzględnieniem waloryzacji) wyniosła wówczas 388,44 złote i zostało ono podwyższone do pułapu najniższej emerytury, tj. 636,29 złotych brutto. Od tej decyzji wnioskodawca również wniósł odwołanie, domagając się uwzględnienia w podstawie wymiaru świadczenia zarobków z lat 1980-1989 jako korzystniejszych. Odwołanie zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 14 kwietnia 2009 r. w sprawie VIII U 1030/09.

Następnie L. K. domagał się uwzględnienia do wymiaru świadczenia wszystkich lat pracy w gospodarstwie rolnym (tj. 14 lat, 3 miesiące i 27 dni), jednak temu organ również odmówił, wydając decyzję z 28.05.2010 r. Odwołanie od niej oddalono wyrokiem sądu z dnia 13 października 2010 r.,

w sprawie VIII U 2272/10 a jego apelacja została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 30 marca 2011 r.

W dniu 5 marca 2014 r. wnioskodawca zwrócił się o przeliczenie emerytury z uwzględnieniem okresów pracy w zakładach penitencjarnych, załączając zaświadczenia, potwierdzające, że był zatrudniony w ZK

w G. od 20.11.1967 r. do 14.06.1968 r. oraz w ZK w C.

od 26.08.1969 r. do 09.12.1970 r. Z innych dokumentów, jakie wnioskodawca wówczas złożył, wynika, że w okresie od 14.04.1965 r. do 18.06.1966 r. był wychowankiem Zakładu (...) w I. oraz, że we wskazanych tam okresach i placówkach odbywał karę pozbawienia wolności. Na podstawie tych dokumentów została wydana zaskarżona decyzja.

L. K. odbywał zatrudnienie, będąc osadzonym w kilku jednostkach penitencjarnych. Jako podopieczny Zakładu (...) w I. był zatrudniony w Zakładach (...), które świadczyły usługi na zlecenie Stoczni (...). Wykonywał przy pomocy prasy uchwyty do montażu instalacji elektrycznej na statkach. Będąc osadzonym w ZK w G. zajmował się okopywaniem ziemniaków oraz pracą w pralni. Z kolei z ZK w C. skierowany był do prac porządkowych na stadionie, natomiast z ZK w K. oddelegowano go do pracy w charakterze woźnego w szkole.

Powyższy stan faktyczny – w odniesieniu do okoliczności ustalenia świadczenia wnioskodawcy oraz jego wysokości – sąd ustalił na podstawie dokumentów z akt emerytalnych, a w odniesieniu do okoliczności osadzenia wnioskodawcy w jednostkach penitencjarnych, sąd oparł się na jego zeznaniach. Co do ogólnych stwierdzeń w nich zawartych dotyczących samego faktu wykonywania pracy brak było podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom w zakresie, w jakim odwołujący starał się wykazać, że przez cały okres swojego osadzenia, każdorazowo wykonywał pracę w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa pełnego wymiaru. Treści, jakie ubezpieczony w tej materii przekazywał, są zbyt ogólne i nie znajdują oparcia w jakichkolwiek innych dowodach, w szczególności z dokumentów, których brak. Co prawda L. K. starał się udowodnić omawiane okoliczności za pomocą zeznań świadków jednak i te zeznania nie zasługują na wiarę jako dowód spornej okoliczności. Są bowiem jeszcze bardziej ogólne, aniżeli zeznania odwołującego, zresztą świadkowie przekazywali szczerze jedynie to, co od niego zasłyszeli.

Dokonując oceny tych dowodów Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że z samego faktu osadzenia w jednostce penitencjarnej nie wynika domniemanie zatrudnienia w całym okresie pozbawienia wolności. Co więcej, w odniesieniu do uwzględnionych przez organ rentowy, wykazanych stosownymi zaświadczeniami, okresów pracy w ZK w G. i C., okresy te nie pokrywają się z datami granicznymi odbywania kary w danym Zakładzie. Datami tymi są: w przypadku osadzenia wnioskodawcy w ZK w G.: 16.12.1966 r. do 15.06.1968 r., z okresem pracy od 20.11.1967 r. do 14.06.1968 r., z kolei w odniesieniu do osadzenia odwołującego w ZK w C., odpowiednio są to daty: 18.12.1968 r. do 26.02.1971 r. z okresem pracy od 26.08.1969 r. do 09.12.1970 r.

Zaskarżoną decyzją organ rentowy dokonał przeliczenia emerytury wnioskodawcy w trybie art. 112 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748) zgodnie z którym, jeżeli emeryt lub rencista zgłosi wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia przez doliczenie nieuwzględnionych dotychczas w wymiarze świadczenia okresów składkowych lub nieskładkowych, kwotę przysługującego świadczenia zwiększa się doliczając do kwoty emerytury po 1,3% podstawy wymiaru, ustalonej w wyniku waloryzacji, za każdy rok okresów składkowych, o których mowa w art. 6.

Wnioskodawca starał się wykazać nieuwzględnione dotąd w wymiarze świadczenia okresy pracy w jednostkach penitencjarnych, które mogą podlegać ocenie jedynie z punktu widzenia art. 6 ust. 2 pkt 4 ustawy, jako zrównane z okresami składkowymi okresy pracy wykonywanej w czasie odbywania na obszarze Państwa Polskiego kary pozbawienia wolności, kary aresztu za wykroczenie oraz w czasie tymczasowego aresztowania – w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy określonego dla takiej pracy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że brak bowiem jakichkolwiek dowodów potwierdzających, że wnioskodawca świadczył pracę w I. od 14.04.1965 r. do 18.03.1966 r. oraz w ZK w K., od 16.12.1968 r. do 09.06.1970 r. i ZK w C. od grudnia 1970 r. do lutego 1971 r., a tym bardziej, że zatrudnienie to następowało stale w minimum w połowie pełnego wymiaru czasu pracy.

Jeszcze w odniesieniu do pierwszego z wymienionych okresów osadzenia w zakładzie poprawczym, to trudno go uznać za okres odbywania kary pozbawienia wolności za przestępstwo, aresztu za wykroczenie, bądź tymczasowego aresztowania. Tego rodzaju osadzenie stanowi wszak nie karę, stosowaną wobec przestępcy, czy też sprawcy wykroczenia, ani też nie jest środkiem zapobiegawczym, lecz środkiem poprawczym, stosowanym wobec nieletniego, bez względu na podawaną przez odwołującego okoliczność, że w okresie pobytu w zakładzie poprawczym ukończył 18 lat. Biorąc zatem pod uwagę ścisłe zasady wykładni przepisów, kreujących prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych oraz ich wysokość (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z 13.06.2012 r., II UK 292/11, z 07.02.2012 r., I UK 276/11, czy też z 08.12.2005 r., I UK 104/05), także z przyczyn legalnych brak było podstaw do uwzględnienia okresu pracy wnioskodawcy, jako wychowanka zakładu poprawczego, do wysokości jego emerytury, w oparciu o art. 6 ust. 2 pkt 4) cyt. ustawy.

Zdaniem Sądu zarzut odwołania, zmierzający do uwzględnienia

w wymiarze świadczenia całego okresu pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym, wynoszącego ponad 14 lat, 3 miesiące i 27 dni tj. pełne 171 miesięcy jest bezzasadny z uwagi na treść przepisu art. 56 ust. 1 ustawy emerytalnej, który stanowi, że osobie, której przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględniono okresy pracy w gospodarstwie rolnym określone w art. 10, oblicza się wysokość przysługującego świadczenia jako część świadczenia obliczonego w myśl art. 53, z uwzględnieniem okresów pracy w gospodarstwie rolnym, proporcjonalnie do udziału okresów składkowych i nieskładkowych w okresie stanowiącym sumę okresów składkowych, nieskładkowych i uwzględnionych okresów pracy w gospodarstwie rolnym. Ta kwestia została już wyjaśniona w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie III AUa 186/11.

Skoro starając się o emeryturę wnioskodawca udowodnił staż pracy w wymiarze 13 lat, 2 miesiące i 27 dni, to do wymaganych przez art. art. 29 ust. 1 pkt 2 powoływanej ustawy 25 lat brakowało mu 11 lat, 9 miesięcy i 3 dni, co do wymiaru świadczenia wynosi 141 pełnych miesięcy, zgodnie z art. 53 ust. 2 oraz 112 ust. 2 cyt. ustawy.

Brak zatem jakichkolwiek podstaw, ażeby staż pracy rolniczej wnioskodawcy uwzględnić w żądanym przez niego rozmiarze, przy czym jeszcze raz należy podkreślić, że w przypadku wymiaru przedmiotowego świadczenia chodzić może jedynie o „okresy uwzględnione” (cytowany wyżej art. 56 ust. 1), a więc tylko w takim rozmiarze, w jakim wystarczają one do uzupełnienia wymaganego stażu zgodnie z art. 10 ust. 1 in fine a nie większym.

Co prawda z niezrozumiałych dla sądu względów, w zaskarżonej decyzji organ rentowy uwzględnił nie 11 lat i 9 miesięcy omawianych okresów, lecz 9 lat i 10 miesięcy, jednak ostatecznie nie ma to wpływu na końcowy wymiar świadczenia, a więc nie może prowadzić również do jego zmiany w wersji ustalonej przez organ rentowy zaskarżoną decyzją. Najistotniejsze znaczenie ma w tym względzie suma okresów składkowych, względnie składkowych i zrównanych z nimi, tj. m. in. okresów pracy w czasie osadzenia w ZK. Organ rentowy prawidłowo ustalił, że po doliczeniu dodatkowych okresów: od 20.11.1967 r. do 14.06.1968 r. i od 26.08.1969 r. do 09.12.1970 r. suma ta wynosi pełnych 181 miesięcy tj. dodatkowy 1 rok, 10 miesięcy i 14 dni dodane do dotychczasowych 13 lat, 2 miesiące, 27, co daje 15 lat, 1 miesiąc i 11 dni – przeliczając 30 dni na miesiąc, zgodnie z § 31 rozporządzenia w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe, Dz. U. z 2011 r., nr 237, poz. 1412).

Z kolei uwzględnienie w zaskarżonej decyzji okresów pracy rolniczej w mniejszym zakresie i tak nie wpływa na obniżenie wysokości, świadczenia, ustalonej bezpośrednio na podstawie kwoty bazowej oraz przeliczenia okresów, albowiem w ramach tego algorytmu, okresy „rolnicze” są uwzględniane jedynie w sumie wszystkich okresów, tj. „w mianowniku” – stosownie do zawartego w art. 56 ust.1 powoływanej ustawy zapisu: „proporcjonalnie do udziału okresów składkowych i nieskładkowych w okresie stanowiącym sumę okresów składkowych, nieskładkowych i uwzględnionych okresów pracy w gospodarstwie rolnym” .

Mowa jest zatem o różnicy pomiędzy ilorazem: 181 / 299, jak ustalił ZUS, a ilorazem: 181 / 321, jak to wynikałoby z sumy wcześniej przyjętych do wymiaru okresów „rolniczych” oraz obecnie udowodnionych okresów z art. 6 ustawy emerytalnej. Jak widać, różnica ta i tak wypada na korzyść ubezpieczonego.

Przede wszystkim jednak opisywana różnica nie wpływa na obniżenie finalnej wysokości świadczenia, które zarówno w jednym, jak i drugim wypadku musiałoby podlegać podwyższeniu do kwoty najniższej emerytury tj. 844,45 zł – zgodnie z obwieszczeniem Prezesa GUS z 18.02.2014 r., M.P. z 2014 r., poz. 165.

Należy przy tym również zaznaczyć, że na gruncie niniejszej sprawy brak jest podstaw do zastosowania art. 56 ust. 3 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym świadczenie, ustalone w myśl ust. 1 tego artykułu, zwiększa się o kwotę odpowiadającą części składkowej emerytury ustalonej według zasad wymiaru określonych w przepisach o ubezpieczeniu społecznym rolników,

z uwzględnieniem całego udowodnionego okresu pracy w gospodarstwie rolnym, z tym, że okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym – bez podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu – po ukończeniu 16 roku życia, przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r., uwzględnia się, jeżeli przypadają nie wcześniej niż

25 lat przed ustaleniem prawa do emerytury. Okres pracy rolniczej L. K. zamyka się na dniu 01.02.1977 r., a więc nie mieści się we wskazanym dwudziestopięcioleciu – biorąc pod uwagę, że emeryturę wnioskodawcy ustalono wyrokiem z dnia 16 grudnia 2008 r.

Co do ewentualnego zaliczenia do spornego wymiaru emerytury okresu opłacania przez wnioskodawcę składek na ubezpieczenia społeczne rolników, to brak takiej możliwości wynika z kategorycznego brzmienia art. 56 ust. 5 powoływanej ustawy, zgodnie z którym tego rodzaju zwiększenie nie przysługuje osobie, mającej ustalone prawo do świadczenia rolniczego. Wnioskodawca tymczasem pobiera rentę rolniczą na stałe. Co więcej, cały okres opłacania przez niego składek „rolniczych” został przez Prezesa KRUS uwzględniony przy ustalaniu tej renty. Wyszczególniony przez wnioskodawcę okres 1991 roku należy pod względem rachunkowym i prawnym traktować na równi z niepłaceniem składek, albowiem za tamten rok zostały one odpisane przez organ jako przedawnione.

Nie jest wreszcie możliwe uwzględnienie w spornym wymiarze świadczenia zarobków ubezpieczonego z lat 1979 – 1988.

Zgodnie z art. 15 ust. 1 i 6 podstawa wymiaru świadczenia może być oparta wyłącznie na zarobkach z dziesięciolecia, jakie przypadają w ciągu dwudziestu lat, bezpośrednio poprzedzających złożenie wniosku o emeryturę a więc, w przypadku ubezpieczonego, najpóźniej do 14 grudnia 1987 r., bądź zarobkach z dwudziestu lat z całego okresu ubezpieczenia, który w przypadku wnioskodawcy wynosi mniej niż 20 lat). Wyłomu w tych podstawowych zasadach nie wprowadza, dotyczący przeliczenia świadczenia, przepis art. 111 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym uwzględnieniu podlegają tylko zarobki z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia, bądź z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury lub renty albo o ponowne ustalenie emerytury lub renty, bądź wreszcie z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty.

Od tego wyroku apelację wniósł wnioskodawca L. K., zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

1. naruszenie przepisów postępowania – art.233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz jego dowolną ocenę poprzez niesłuszne przyjęcie, że uwzględnienie przez organ rentowy okresów składkowych w wymiarze 9 lat i 10 miesięcy wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym zamiast 11 lat i 9 miesięcy nie ma wpływu na wysokość świadczenia oraz niesłuszne uznanie, że dowody z zeznań świadków i dokumenty przedstawione przez wnioskodawcę nie miały waloru wiarygodności, podczas gdy analiza materiału dowodowego jednoznacznie wskazuje, że odwołujący przez cały okres osadzenia wykonywał prace na rzecz zakładów karnych w wymaganym przez ustawę wymiarze czasu pracy;

2. sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału i wadliwe uznanie, że organ rentowy prawidłowo odmówił uwzględnienia okresów pracy w zakładach karnych, co z kolei skutkowało naruszeniem przepisów prawa materialnego art.6 ust.2 pkt 4 w związku z art.27 ust.1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wnosił o zmianę wyroku poprzez zobowiązanie organu rentowego do obliczenia i przyznania emerytury na podstawie faktycznego przebiegu okresów składkowych i nieskładkowych ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Istotą sprawy było ustalenie, czy istnieje możliwość przeliczenia wysokości świadczenia wnioskodawcy w oparciu o przedstawione przez niego dowody dotyczące wykonywania pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności oraz ponowne obliczenie w jakikolwiek inny sposób aniżeli dotychczas jego świadczenia emerytalnego.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy po zebraniu pełnego materiału dowodowego, szczegółowo go przeanalizował i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz ocenił ten materiał zgodnie z zasadami proceduralnymi, nie przekraczając granic określonych w art.233 § 1 KPC. W uzasadnieniu wyroku Sąd odniósł się do wszystkich kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i ocenił zasadność odwołania na podstawie powołanych przepisów z przytoczeniem ich treści i utrwalonej wykładni. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, że Sąd Okręgowy bardzo starannie przeprowadził postępowanie, w tym również poprzez uwzględnianie kolejnych wniosków dowodowych profesjonalnego pełnomocnika wnioskodawcy i zastępując go w poszukiwaniu materiału dowodowego poprzez zwracanie się do różnych instytucji. Ciężar udowodnienia istotnych faktów spoczywał wyłącznie na wnioskodawcy i jego pełnomocniku i to do nich, a nie do Sądu należało zgromadzenie koniecznych dowodów.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Apelacja zawiera bowiem jedynie własną ocenę faktów odmienną od przyjętej przez Sąd Okręgowy i nie znajdującą potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych.

Pozostałe wywody apelacji sprowadzając się do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy i stanowią polemikę z prawidłowymi ustaleniami tego Sądu. Sąd Okręgowy wyczerpująco w uzasadnieniu wypowiedział się, co do powodów, dla których odmówił przeliczenia emerytury na podstawie dowodów przedstawionych przez wnioskodawcę i Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do uznania, że przy tej ocenie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów i naruszony został przepis art.233 § 2 KPC. Przepis ten zawiera nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. m. in. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96 - OSNC 1997, nr 3, poz. 30) Wyraz tej oceny Sądu Okręgowego znalazł się w motywach wyroku, a zatem uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom art. 328 § 2 KPC.

Na marginesie należy zauważyć, podobnie jak uczynił to Sąd Okręgowy, że wnioskodawca nie legitymował się nigdy wymaganym do uzyskania prawa do emerytury 25 letnim okresem ubezpieczenia – składkowych i nieskładkowych i w ciągu całego okresu zatrudnienia wykazał jedynie niewiele ponad 13 lat okresów składkowych, toteż dla spełnienia przesłanek wymaganych do uzyskania prawa do emerytury uwzględniono mu okres uzupełniający (okres pracy w gospodarstwie rolnym, mylnie traktowanym przez jego pełnomocnika jako składkowy). Wysokość jego świadczenia, jak wyjaśnił Sąd Okręgowy, została ustalona w sposób najkorzystniejszy, a mimo to jest o połowę niższa niż najniższe świadczenie emerytalne, dlatego też każdorazowo jest podwyższane do ustalonej przy corocznych waloryzacjach kwoty najniższej emerytury.

Z tych względów i na mocy powołanych powyżej przepisów oraz na podstawie art.385 KPC Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.